

ALICJA KRAKOWSKA

Ruchliwość ludności w Polsce Południowo-Wschodniej

Analiza stopnia zasiedlenia ludności miast i wsi w Polsce Południowo-Wschodniej przeprowadzona na podstawie spisu powszechnego z 1988 r. wg kryterium: 1) zamieszkali od urodzenia, 2) przybyli, pozwoliła na typologię obszarów z punktu widzenia mobilności mieszkańców. Dokonano także próby genezy i oceny przyczyn ruchliwości ludności.

Migracje ludności w różnych formach i z różnorodnymi następstwami towarzyszącą przemianom społeczno-gospodarczym w naszym kraju. Nowe uwarunkowania gospodarcze lat dziewięćdziesiątych zmieniają w sposób zasadniczy rozmiary, a przede wszystkim kierunki i charakter migracji. Zmniejszają się, a w niektórych rejonach zanikają migracje wahadłowe, bardzo małe strumień migracyjny ze wsi do miast, nieznacznie rośnie w kierunku odwrotnym, czyli z miast na wieś (A. Stasiak 1990, J. Witkowski 1990). W krajach gospodarki rynkowej cechą charakterystyczną jest duża mobilność przestrzenna ludności. Ludzie sprzedają mieszkania, przenoszą się tam, gdzie znajdują lepsze warunki egzystencji. U nas z powodu bariery mieszkaniowej i wzrastającego bezrobocia obserwuje się (pomijając emigrację zagraniczną) coraz większe przywiązanie do swego miejsca zamieszkania, tak jak dawniej chłopów do ziemi. Stąd też w wyraźnie zmniejszających się wędrówkach ludności wzrasta udział przemieszczeń pomiędzy wsiami, wynikających najczęściej z przyczyn matrymonialnych (A. Krakowska 1993).

W Polsce Południowo-Wschodniej straty migracyjne na wsi należą do najniższych w kraju. Wsie woj. krakowskiego traciły w minionym dziesięcioleciu (1980 – 1990) średnio w roku 4 osoby na 1000 mieszkańców. Nieco większy był ubytek migracyjny ludności wiejskiej w woj. nowosądeckim, tarnowskim, krośnieńskim i rzeszowskim (5 do 7%), a znaczniejszy w woj. przemyskim i tarnobrzescim (około 10%). Wsie o zmniejszającej się liczbie ludności występują na tym obszarze rzadziej aniżeli w innych regionach kraju. Przyrost naturalny, mimo wyraźnej tendencji spadkowej, rekompensuje w większości wiejskich jednostek osadniczych ich ujemne

saldo wędrownicze. Tylko w woj. tarnobrzeskim jeszcze 2/3 gmin reprezentowało w minionym 10-leciu typ regresywny tracąc ludność głównie na rzecz miast własnego regionu (A. Krakowska 1992).

Oslabienie wędrowek ludności jest szczególnie widoczne w woj. krakowskim, nowosądeckim i tarnowskim, czego potwierdzeniem są małe przyrosty migracyjne w miastach. Jeśli chodzi o woj. krakowskie jest to sytuacja powszechnie występująca w aglomeracjach wielkomicjskich, dla których roczne saldo migracyjne kształtowało się poniżej lub na poziomie 5%. Natomiast woj. nowosądeckie, szczególnie Podhale, odznacza się wysokim stopniem zasiedlenia mieszkańców. Saldo migracyjne w miastach wynosiło tylko 2,9% rocznie, co stawia to województwo na 43 pozycji w skali kraju.

Odmienna sytuacja wystąpiła w woj. rzeszowskim, krośnieńskim i tarnobrzeskim. Przyrost migracyjny w miastach był 2-krotnie wyższy w porównaniu do obszarów wysokozurbanizowanych. Województwa te w zakresie wielkości salda wędrowniczego w miastach (10 do 12%) uplasowały się na czołowych miejscach w kraju. Zaobserwowano przy tym większy napływ ludności do miast małych, a nie do średnich czy dużych ośrodków miejsko-przemysłowych.

Obszar Polski Południowo-Wschodniej cechuje się bardzo wysokim stopniem zasiedlenia jego mieszkańców. Średnio w Polsce tylko co druga osoba mieszka w miejscu swego urodzenia. Natomiast w woj. nowosądeckim, odznaczającym się najwyższym wskaźnikiem autochtonizmu, ludność zamieszkała na danym terenie od urodzenia stanowi aż 73,6%. Podobnie wysokie udziały ludności rodzimej (~70%) zanotowano w pozostałych województwach południowo-wschodnich, a znacznie mniej w woj. krakowskim (62,5% – tab. 1).

Na duży stopień zasiedlenia mieszkańców Polski Południowo-Wschodniej złożyło się wiele czynników, a wśród nich:

- przeszłość demograficzna, inna w porównaniu np. do Ziemi Zachodnich i Północnych,
- struktura własnościowa rolnictwa, sprzyjająca ogromnemu przywiązaniu do ziemi,
- odmienność sieci osadniczej, a co za tym idzie niski poziom urbanizacji, zaś licznie występujące wsie średnie i duże wpływały stabilizująco na ruchliwość przestrzenną ich mieszkańców,
- przebieg procesów uprzemysłowienia i tworzenia nowych pozarolniczych miejsc pracy przy dużych rezerwach siły roboczej tkwiących na wsi wywoływał w większym stopniu przemieszczenia wahałowe niż wzmożone migracje stałe; dlatego też nawet w woj. tarnobrzeskim i rzeszowskim, objętych silnym procesem uprzemysłowienia, stopień autochtonizmu należy do wysokich (W. Rakowski 1992).

Większą mobilnością odznaczają się mieszkańcy miast niż wsi, przy czym istnieje duże zróżnicowanie regionalne jeśli chodzi o stopień ruchliwości ludności miejskiej. Najbardziej zasiedlają w skali kraju jest (obok woj. łódzkiego i częstochowskiego) społeczność miast woj. nowosądeckiego, tarnowskiego i krakowskiego. Natomiast w miastach woj. krośnieńskiego ludność napływowa wynosiła prawie tyle samo co zasiedlała, a w woj. rzeszowskim i tarnobrzskim imigrantów było nieznacznie więcej w porównaniu do ludności zamieszkałej tam od urodzenia.

Tabela 1. Imigranci wśród mieszkańców Polski Południowo-Wschodniej (1988)
Table 1. Immigrants in South-East Poland population in 1988

Województwa	Ludność napływowa w %			
	ogółem	miejsce w kraju	w miastach	na wsi
krakowskie	37,5	33	43,8	23,6
krośnieńskie	33,2	43	49,0	25,0
nowosądeckie	26,4	49	39,2	19,3
przemyskie	31,9	47	44,8	24,2
rzeszowskie	32,7	46	51,1	20,1
tarnobrzskie	34,6	48	52,8	23,9
tarnowskie	30,5	41	43,4	23,5

Źródło: *Migracje ludności w Polsce w latach 1979 – 1988*.
Narodowy Spis Powszechny 1988. GUS, Warszawa 1992

W całym zbiorze miast Polski Południowo-Wschodniej odsetek ludności napływowej w 1988 r. wahał się od 9,3% w Skale – woj. krakowskie (miasto o najwyższej zasiedloności w kraju) do 65,8% w Połańcu – woj. tarnobrzskie. Wyższy wskaźnik – 75% osiągnęła tylko Łęczna w woj. lubelskim.

Wśród miejskich jednostek osadniczych można wyróżnić następujące kategorie:

1) Miasta o małej mobilności ludności. Imigranci stanowili w nich poniżej 40% mieszkańców (ryc. 1). W Polsce Południowo-Wschodniej jest 31 takich jednostek i to głównie o funkcjach rolniczo-usługowych, m.in.: Skala, Słomniki (krakowskie), Pilzno, Radomyśl Wielki, Żabno (tarnowskie), Błażowa, Głogów Małopolski, Sokółów Małopolski (rzeszowskie), Baranów Sandomierski, Rudnik, Ulanów, Zawichost (tarnobrzskie), Cieszanów, Dynów (przemyskie). Są to małe miasteczka, które w minionym 10-leciu reprezentowały regresywny lub zastojujący typ demograficzny. Małym udziałem ludności napływowej charakteryzuje się także większość uzdrowisk (Piwniczna, Rabka, Rymanów Zdrój, Szczawnica). Do kategorii miast o małej mobilności mieszkańców należy wiele jednostek osadniczych woj. nowosądeckiego, w tym miasto wojewódzkie Nowy Sącz. Natomiast w woj. krośnieńskim żadne z miast nie wykazywało oznak dużej zasiedloności mieszkańców, co wiąże się z przeszłością historyczną tego regionu.

2) Miasta o średniej mobilności. Liczebność imigrantów jest w nich nieco tylko mniejsza w porównaniu do ludności rodzimej (40 – 49,9%). Są to przede wszystkim miasta wojewódzkie (Kraków, Tarnów, Krosno, Przemyśl), duże ośrodki przemysłowe (Dębica, Jarosław, Jasło, Mielec, Sanok), mniejsze o funkcjach usługowo-przemysłowych (Biecz, Bochnia, Dąbrowa Tarnowska, Limanowa, Przeworsk), miasta turystyczno-wypoczynkowe (Zakopane) i uzdrowiskowe (Iwonicz Zdrój, Krynica).

3) Miasta o znacznej mobilności, w których ludność napływowa jest liczebnie nieco większa w porównaniu do ludności rodzimej (50 – 59,9%). Są to ośrodki przemysłowe – zarówno nowe (Rzeszów, Tarnobrzeg, Staszów, Skawina), jak i powstałe w okresie międzywojennym (Gorlice, Nowa Dęba, Stalowa Wola).

4) Miasta o bardzo dużej mobilności. Ludność przybyła stanowi w nich ponad 60% mieszkańców. Są to miasta regionu bieszczadzkiego (Dukla, Ustrzyki Dolne), w których mały udział ludności autochtonicznej uwarunkowany jest historycznie.

Do tej kategorii jednostek zalicza się także małe miasta przemysłowe (Nowa Sarzyna, Ożarów, Połaniec), do których intensywny napływ ludności miał miejsce w latach 1970 – 1980. Dla porównania w Tarnobrzegu przyspieszony rozwój przemysłu i budownictwa rozpoczął się wcześniej, powodując wówczas duży napływ ludności. Obecnie wśród mieszkańców tego miasta znaczący odsetek stanowi ludność urodzona na tym terenie (43,8%), często wywodząca się z rodzin imigranckich. Dużym udziałem ludności napływowej odznaczają się także ośrodki podmiejskie Krakowa. Ich funkcje mieszkaniowe (Krzeszowice – 60,2% imigrantów) i walory turystyczne (Myślenice, Dobczyce) przyczyniają się do zwiększonego udziału imigrantów wśród mieszkańców.

Mimo stabilizacji procesów migracyjnych, zaniku migracji o charakterze żywiołowym, wzrostu znaczenia przemieszczeń typu rodzinnego kosztem migracji ekonomicznych okazuje się, że znaczna część imigrantów przybyła do obecnego miejsca zamieszkania w ostatnim okresie międzypisowym. Dotyczy to przede wszystkim małych jednostek osadniczych, których ożywienie demograficzne i napływ ludności był konsekwencją stworzenia nowych pozarolniczych miejsc pracy oraz wzrostu stopnia atrakcyjności wielu osiedli. Przykładami miast, w których 1/3 lub nawet połowa mieszkańców przybyła w latach 1979 – 1988 są m.in. Połaniec, Ożarów, Dukla, Kańczuga, Dobczyce. Atrakcyjne położenie Dukli, jej rozwój turystyczny, zwiększenie służb celnych spowodowały, iż ludność, która osiedliła się tu w ostatnim 10-leciu stanowi 33,4% mieszkańców tego miasta. W Kańczudze rozbudowa zakładów „SPOMASZ”, wybudowanie osiedla mieszkaniowego sprawiły, że prawie połowa z 3 tys. mieszkańców miasta to imigranci. Osoby przybyte doń w latach siedemdziesiątych stanowią tylko 7% mieszkańców, a napływający w latach osiemdziesiątych to prawie 1/3 ludności miasta.

Natomiast w Dobczycach napływ ludności związany był z budową zbiornika na Rabie. Imigranci, którzy w latach 1979 – 1988 przybyli do tego miasta stanowią 30% jego mieszkańców, podczas gdy w dekadzie wcześniejszej osiedliło się zaledwie 5% mieszkańców.

W tych regionach, gdzie przyrost migracyjny w miastach należał do wysokich, ośrodki wojewódzkie odznaczają się także znacznym napływem ludności w ostatnim 10-leciu. Są to Krosno, Rzeszów, Tarnobrzeg, w których ponad 20% mieszkańców osiedliło się tu w latach 1979 – 1988. Natomiast w regionach o mniejszym nasileniu procesów migracyjnych odsetek ludności przybyłej w ostatnim okresie między-spisowym nie przekraczał 10% mieszkańców. Są to miasta wojewódzkie: Kraków, Tarnów, Nowy Sącz i Przemyśl oraz uzdrowiskowe i turystyczne (Szczawnica, Zakopane), a także małe miasta rolnicze (Skala, Słomniki, Pilzno).

Podane przykłady świadczą o dużej złożoności czynników wpływających na zasiedloność i mobilność mieszkańców poszczególnych ośrodków miejskich. Niemal każde z miast ze względu na swe położenie, pełnione funkcje, przeszłość historyczną, atrakcyjność osiedleńczą posiada inną strukturę ludności pod względem cech społeczno-zawodowych. Struktury te wpływają z kolei na większą lub mniejszą mobilność ludności (W. Rakowski 1992). Z powyższej analizy wynika, że najbardziej zasiedlali są mieszkańcy miast regionu nowosądeckiego, natomiast najbardziej mobilni regionu rzeszowskiego i tarnobrzęskiego.

Wsie Polski Południowo-Wschodniej cechuje bardzo wysoki stopień zasiedloności ich mieszkańców w porównaniu do wielu obszarów wiejskich kraju. Najmniejszy więc udział ludności napływowej (około 10%) zanotowano w gminie Domaradz (woj. przemyskie) oraz wśród mieszkańców Spisza (gm. Łapsze Niżne) i Orawy (gm. Jablonka), a także we wsiach gorczańskich, do niedawna zacofanych gospodarczo (gm. Ochotnica Dolna). Wysokim stopniem zasiedloności charakteryzują się jeszcze gminy: Suloszowa, Pcim, Tokarnia (krakowskie), Kamień. Markowice (rzeszowskie), Rokietnica (przemyskie). Podobnie mały udział imigrantów (około 15%) zanotowano w 7 gminach woj. nowosądeckiego, m.in. na Podhalu (gm. Bukowina Tatrzańska, Czarny Dunajec, Nowy Targ), w 5 gminach woj. rzeszowskiego, głównie w zapleczu małych miast (Błażowej, Dynowa, Nowej Sarzyny), w 5 gminach woj. tarnobrzęskiego (m.in. Koprzywnica), w 3 gminach woj. przemyskiego (Dynów, Pruchnik), w 2 gminach woj. tarnowskiego (Radgoszcz, Szerzyny) i krośnieńskiego (Nozdrzec, Jasienica Rosielska) – ryc. 1. Gminy o tak niskiej mobilności mieszkańców w zasadzie nie występowały poza południowo-wschodnią częścią kraju (*Migracje ludności...* 1992).

Wysokim stopniem ruchliwości przestrzennej ludności charakteryzowały się gminy skupiające na swym terenie znaczną ilość pozarolniczych miejsc pracy. Tam ludność na-

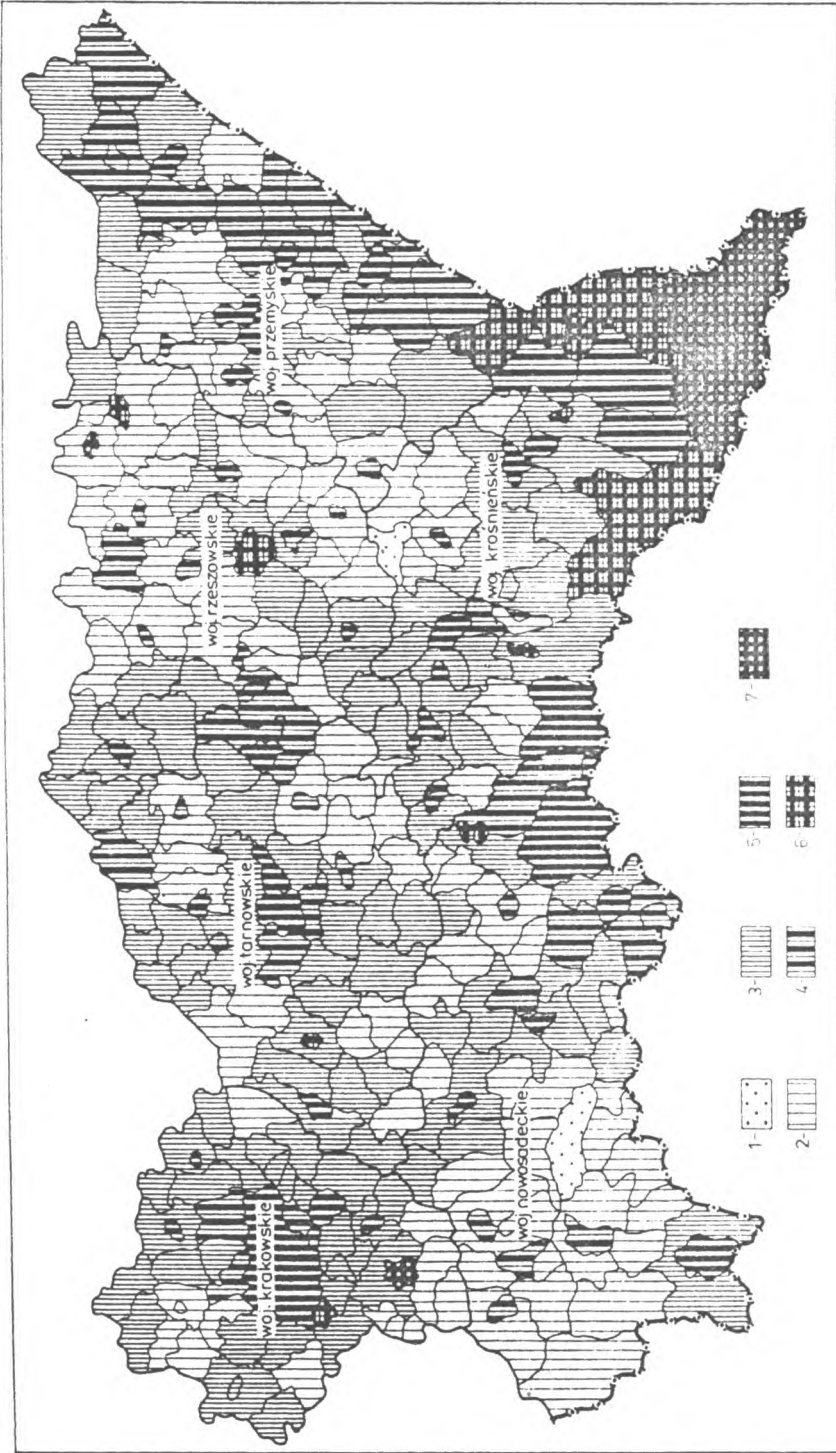


Fig. 1. Immigrants in cities and small administrative (gmina) districts in South-East Poland in 1988
 Percentage share of total population: 1. 1 - 9,9;
 2. 10 - 19,9; 3. 20 - 29,9; 4. 30 - 39,9; 5. 40 - 49,9;
 6. 50 - 59,9; 7. 60% i >

Ryc. 1. Imigranci w miastach i gminach Polski Południowo-Wschodniej (1988 r.)
 W odsetkach ogółu ludności: 1. 1 - 9,9; 2. 10 - 19,9;
 3. 20 - 29,9; 4. 30 - 39,9; 5. 40 - 49,9; 6. 50 - 59,9;
 7. 60% i >

pływowa przekraczała 40% mieszkańców (np. gminy Dwikozy, Gorzyce, Ożarów – tarnobrzegie). Podobny udział imigrantów obserwuje się w zapleczu dużych ośrodków przemysłowych (np. Tarnowa, Dębicy); te obszary wiejskie do niedawna charakteryzowały się znacznym natężeniem dojazdów do pracy. Wysoki wskaźnik ludności napływowej występuje we wsiach strefy podmiejskiej Krakowa (gm. Zielonki, Kocmyrzów, Zabierzów), do których m.in. przemieszcza się ludność z tego miasta.

Największy udział ludności przybyłej zanotowano wśród mieszkańców wsi bieszczadzkich oraz w Beskidzie Niskim (ryc. 1). W gminie Lutowiska odsetek imigrantów (70%) należy do najwyższych w skali kraju. Oprócz Lutowisk bardzo mało ludności zasiedziało jest w gminie Cisna, Czarna, Ustrzyki Dolne, a w Beskidzie Niskim w gminie Krępna i Uście Gorlickie. O małym stopniu zasiedziałości ludności w tym regionie zdecydował czynnik polityczno-historyczny. Tereny te zamieszkałe były przez ludność pochodzenia ukraińskiego – Bojków i Łemków, którą w latach pięćdziesiątych w wyniku tzw. akcji „W” przesiedlono na tereny Ziemi Zachodnich i Północnych (A. Maryański 1964, W. Rakowski 1992). Gros osób obecnie zamieszkałych w dawnych wsiach łemkowskich jest napływowych. Obok czynnika politycznego niemalą rolę w osiedlaniu się ludności w Bieszczadach odegrała aktywizacja gospodarcza tego regionu. Obok utworzonych PGR-ów powstawały tu w latach osiemdziesiątych, w ramach zakładów „IGLOOPOL”, pozarolnicze miejsca pracy. Stąd też ponad 40% mieszkańców Lutowisk osiedliło się w nich w ostatnim okresie międzypisowym. Wprawdzie gmina liczy zaledwie 2,5 tys. mieszkańców, ale 1,8 tys. osób to imigranci, przy czym aż 1,0 tys. przybyło na teren tej gminy dopiero w latach 1979 – 1988.

Istnieje ogromna złożoność czynników i uwarunkowań ekonomicznych, społecznych i środowiskowych, które wpływają na stopień mobilności bądź zasiedziałości mieszkańców. Na niektórych terenach wiejskich pozarolnicze miejsca pracy mogą wpłynąć na zwiększoną mobilność ludności (są elementem przyciągania), jak też na jej zasiedziałość (powstrzymują przed opuszczeniem danej miejscowości). Atrakcyjność turystyczna danego obszaru jest z jednej strony impulsem do napływu imigrantów, z drugiej zaś stwarza możliwości zarobkowania dla ludności rodzimej, powstrzymując jej odpływ.

Przykładem jest wiele wsi podhalańskich (np. Kościelisko, Poronin, Bukowina Tatrzańska), do których napływała ludność z odległych nawet regionów, m.in. z miast GOP-u, z Warszawy. W tych wsiach o silnie rozwiniętej funkcji turystycznej kupowano działki i budowano domy, bowiem pobliskie Zakopane osiągnęło już granice swego wzrostu demograficznego, a ich przekroczenie – stanowiące pewne zagrożenie dla środowiska przyrodniczego – ograniczyło dalszy przyrost ludności tego miasta. Migracje do tych wsi w znacznej części miały charakter elitarny (A. Krakowska 1993). We wsiach turystycznych odpływ ludności miejscowej jest

bardzo mały, natomiast coraz częściej obserwuje się powrót ludzi młodych, którzy po ukończeniu studiów wracają do swego poprzedniego miejsca zamieszkania.

W obrębie gminy stwierdza się duże zróżnicowanie stopnia autochtonizmu ludności. W gminie Bukowina Tatrzańska w małych wsiach (Czarnogóra, Rzepiska, Jurgów, Groń, Leśnica) odsetek osób zamieszkałych tam od urodzenia jest znacznie większy (95%) niż we wsiach turystycznych (Białka Tatrzańska – 75%). W gminie Nowy Targ wsie spiskie (np. Dursztyn, Krempachy) są bardziej hermetyczne, stąd odsetek ludności rodzimej jest w nich bardzo wysoki (90%), natomiast w strefie podmiejskiej leżą wsie bardziej napływowe (np. Ludźmierz). Na Orawie mały napływ ludności, przy jednocześnie dużym odpływie, zanotowano w Chyżnem, Orawce, Zubrzycy Górnej. Stąd wsie te wykazują duży stopień autochtonizmu. Natomiast w Jablonce obserwuje się mały odpływ ludności rodzimej, powrót ludzi młodych z ośrodków akademickich, zwiększony napływ zarówno z sąsiednich wsi, jak i z dalszych terenów. Powoduje to, iż odsetek ludności zasiedzającej jest w Jablonce znacznie mniejszy niż w pozostałych wsiach orawskich.

Zmiana polityki społeczno-gospodarczej lat dziewięćdziesiątych wpływa bardzo wyraźnie na zmniejszenie przemieszczeń ludności, a przez to wzrasta stopień jej zasiedziałości. Z drugiej strony konsekwencją obecnych uwarunkowań gospodarczych, a przede wszystkim narastającego bezrobocia może być w niektórych rejonach Polski Południowo-Wschodniej, np. w Bieszczadach, zwiększona emigracja z tego obszaru. Zachodzi pytanie dokąd – zważywszy, że większość mieszkańców wsi bieszczadzkich to ludność napływowa.

LITERATURA

- Czynniki aktywności demograficznej, społecznej i gospodarczej wyludniających się wsi w Polsce południowo-wschodniej*, 1990. Praca zbiorowa pod red. A. Jelonka. Instytut Geografii Przemysłowego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Długosz Z., 1992. *Zmiany w dynamice migracji ludności w polskich miastach karpackich w okresie powojennym*, w: 41 Zjazd PTG i Konferencja „Geografia i aktualne problemy miasta Krakowa i regionu”. Oddz. Krakowski PTG, Kraków.
- Domański H., Witkowski J., 1989. *Struktura społeczno-zawodowa a ruchliwość społeczna i przestrzenna ludności w Polsce*. Monografie i Opracowania nr 2/283.
- Fajferek A., Ziolo Z., 1979. *Próba określenia stopnia wyprzedzenia procesów urbanizacji przez procesy industrializacji*, w: *Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych KBRU PAN*, z. 71.
- Górz B., 1983. *Ludność obszarów górskich i podgórskich*. Wieś współczesna, z. 11.
- Jelonek A., 1977. *Regiony demograficzne i regionalizacja struktur ludnościowych*, w: *Rozmieszczenie i migracje ludności a system osadniczy Polski Ludowej*. Prace Geograficzne IG i Przemysłowego Zagospodarowania PAN, nr 117, Warszawa.

- Krakowska A., 1994. *Problematyka przemian demograficznych na wybranych przykładach z Polski południowo-wschodniej*. Konferencja naukowa nt. „Przemiany przestrzennych struktur społeczno-gospodarczych Polski południowo-wschodniej”, Sekcja Gospodarki Przestrzennej Komisji Nauk Ekonom. Oddz. PAN, Instytut Geografii WSP, Kraków.
- Krakowska A., 1994. *Ruchliwość przestrzenna mieszkańców wsi podhalańskich*, w: *Studia nad przemianami Podhala*, praca zbiorowa pod red. B. Górza, WSP, Kraków.
- Maryński A., 1964. *Problemy ponownego zasiedlania południowo-wschodniego pogranicza Polski*. *Studia Demograficzne*, t. 2, z. 5.
- Migracje ludności w Polsce w latach 1979 – 1988. Materiały i opracowania statystyczne NSP 1988*. GUS, Warszawa 1992.
- Rajman J., 1989. *Studia nad urbanizacją południowej Polski*. Prace monograficzne, t. 101. WSP, Kraków.
- Rakowski W., 1992. *Ludność zasiedlała i mobilna w układzie przestrzennym*, w: *Migracje ludności w Polsce w latach 1979 – 1988*, NSP. GUS, Warszawa.
- Soja M., 1992. *Procesy depopulacji terenów wiejskich (na przykładzie Karpat i Owernii we Francji)*, w: 41 Zjazd PTG i Konferencja „Geografia i aktualne problemy miasta Krakowa i regionu”. Oddz. Krakowski PTG, Kraków.
- Stasiak A., 1990. *Synteza wyników ekspertyzy PAN pt. Analiza uwarunkowań i skutków migracji ze wsi do miast ze szczególnym uwzględnieniem wpływu tych migracji na strukturę ludności wiejskiej*, w: *Migracje ze wsi do miast*, praca zbiorowa pod red. A. Stasiaka. Studia KPZK PAN, t. XCVI, PWE, Warszawa.
- Witkowski J., 1990. *Warunki życia a zamierzenia migracyjne młodzieży wiejskiej w Polsce*, w: *Wybrane problemy migracji ludności wiejskiej w Polsce*, praca zbiorowa pod red. J. Witkowskiego. Monografie i opracowania nr 10/309, SGPIS, Warszawa.

Alicja Krakowska

MOBILITY OF POPULATION IN SOUTH-EAST POLAND

South-East Poland is the area where the migrational loss in villages is the smallest in Poland. Villages with decreasing population are not so common as in other regions. Decreasing intensity of migrants from villages to cities is particularly noticeable in Kraków, Nowy Sącz and Tarnów voivodeships. In Rzeszów, Krosno and Tarnobrzeg voivodeships migrational increase in cities was greater during last 10 years than in highly urbanized areas.

The area of South-East Poland is the area with great stage of resident population. Greater mobility takes place in cities than in villages but there is great spatial diversity. The most resident is population in Nowy Sącz region, the most mobile are inhabitants of Rzeszów region. The villages in the Bieszczady and in the Beskid Niski are characterized by the greatest share of immigratory population. There is a great complexity of factors and economic, social and environmental conditions which in different degree influence the mobility and residence of inhabitants from particular settlement units.